

Sygn. akt III AUa 59/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Anna Stasiewicz-Kokotowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy K. O. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przywrócenie renty rodzinnej i renty socjalnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 listopada 2015 r. sygn. akt VI U 1220/12

oddala apelację.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Anna Stasiewicz

-Kokotowska

Sygn. akt AUa III 59/16

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 9 października 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu **K. O. (1)** prawa do renty socjalnej oraz prawa do renty rodzinnej.

K. O. (1) odwołał się od powyższych decyzji, domagając się przyznania mu prawa do renty socjalnej oraz prawa do renty rodzinnej. W uzasadnieniu podał, że decyzje organu rentowego są niesłuszne albowiem jego stan zdrowia nie pozwala mu na wykonywanie pracy, dodatkowo wymaga opieki ze strony drugich osób, a decyzje ZUS pozbawiły go środków do życia.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołań. W uzasadnieniu powołał się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 21 września 2012 roku, która nie uznała ubezpieczonego za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 1 grudnia 2012 roku połączył do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia sprawy z obu odwołań ubezpieczonego zapisane pod sygn. akt VIU 1221/12 i VIU 1220/12 i postanowił prowadzić je dalej pod sygn. akt VIU 1220/12.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu K. O. (1) prawo do renty rodzinnej i renty socjalnej od 1 listopada 2012 roku na stałe.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących

ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

K. O. (1), urodzony dnia (...), wystąpił dnia 22 sierpnia 2012 roku do ZUS Oddziału w G.. z wnioskiem o ustalenie uprawnień do dalszej wypłaty renty socjalnej i renty rodzinnej po zmarłej matce.

W dacie składania wniosku K. O. (1) pobierał oba świadczenia na podstawie decyzji z dnia 27 października 2009 roku, a termin do ich wypłaty upływał z dniem 31 października 2012 roku. Dodatkowo legitymował się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności wydanym do 24 maja 2013 roku, a następnie do 11 czerwca 2015 roku.

ZUS Oddział w G.. decyzjami z dnia 9 października 2012 roku odmówił ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej i renty rodzinnej.

K. O. (1) począwszy od stycznia 2000 roku, kiedy uległ wypadkowi komunikacyjnemu, pozostaje pod opieką lekarza specjalisty neurologa z uwagi na uraz wielonarządowy, krwiak mózgowy, niedowład czterokończynowy i zespół mózdkowy, niedowłady nerwów. Nadal ma trudności z poruszaniem się, przewraca się na obie strony, także do przodu i do tyłu. Porusza się przy pomocy kuli łokciowej i przy opieraniu się o ścianę. Ma trudności z mową, nie jest w stanie pisać, wobec czego w czasie nauki w szkole i na studiach oraz na co dzień posługuje się dyktafonem. Szkołę średnią ukończył dzięki pomocy z zewnątrz, a także w czasie studiów korzystał z pomocy przy zdawaniu egzaminów oraz specjalnie dla niego stworzonej organizacji zajęć. U ubezpieczonego dodatkowo występuje zespół nerwicowy (adaptacyjny) pourazowy w przebiegu wieloletniego leczenia i rehabilitacji. Ubezpieczony jest całkowicie i trwale niezdolny do pracy po 31 października 2012 roku a niezdolność ta powstała w 16 roku życia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za uzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, iż istotnym w sprawie, było ustalenie i rozstrzygnięcie czy ubezpieczony K. O. (1) spełnia warunki niezbędne do uznania, iż jest nadal po dniu 31 października 2012 roku osobą całkowicie niezdolną do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 16 lub 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia i charakteru tej niezdolności tj. czy jest ona trwała, czy okresowa.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Stosownie zaś do treści art. 12 cyt. ustawy niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania

jakiegokolwiek pracy, a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z kolei zgodnie z przepisem art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. z 2013 r., poz.982 ze zm.) prawo do tego świadczenia przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia lub w trakcie nauki w szkole, w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia. Świadczenie przyznaje się na stałe w przypadku niezdolności trwałej albo okresowo w przypadku niezdolności okresowej. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik ZUS na zasadach i w trybie określonych w ustawie z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń.

Natomiast art. 68 cyt. ustawy o emeryturach i rentach stanowi, że prawo do renty rodzinnej mają dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione:

1. do ukończenia 16 lat,
2. do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo
3. bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt. 1 lub 2.

Jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów (ust. 2).

Sąd Okręgowy wskazał, iż wobec niekorzystnego dla ubezpieczonego orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUIS i Komisji Lekarskiej należało dopuścić dowód z opinii biegłych specjalistów z dziedzin odpowiadających jego schorzeniom tj. z zakresu psychologii, neurologii oraz medycyny pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego opinie biegłych zasługiwały na uwzględnienie zważywszy na ich logiczne, rzeczowe i konkretne stwierdzenia zgodne z zebraniem w aktach orzecznich materiałem dowodowym. Biegli rzetelnie ocenili rzeczywisty stan zdrowia odwołującego się. Sąd Okręgowy uznał, iż opinie te są należycie uzasadnione i przekonujące oraz wystarczająco wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Zostały sporządzone przez biegłych, których fachowość, doświadczenie życiowe oraz metodyka opiniowania nie budziły żadnych wątpliwości.

Sąd I instancji wskazał, iż wszyscy biegli byli zgodni co do tego, że ubezpieczony w dalszym ciągu po dniu 31 października 2012 roku jest całkowicie niezdolny do pracy z uwagi na skutki wypadku komunikacyjnego jakiemu uległ przed ukończeniem 16 roku życia. Podkreślił, iż biegli wszystkich specjalności jednoznacznie wskazywali, że niedowład cztero kończynowy ze znaczną niesprawnością kończyn (przede wszystkim górnych) z ich drżeniem uniemożliwia pracę m.in. przy posługiwaniu się komputerem. Objawy bólu mózdkowego - zaburzenia chodu z powodu ciągłych zawrotów głowy (przewracanie się), zaburzenia oczne związane z niedowładem nerwu VI-go, istnienie podwójnego widzenia przy patrzeniu na wprost i w prawo, objawy ogniskowe neurologiczne, zespół nerwicy (adaptacyjny) związany z samym wypadkiem i możliwością funkcjonowania, wielokrotnym leczeniem szpitalnym i rehabilitacyjnym powodują, że ubezpieczony nie jest zdolny do wykonywania żadnego zatrudnienia. W następstwie urazu oraz wieloletniego leczenia i rehabilitacji w sferze emocjonalnej doszło u ubezpieczonego do utrwalonych zakłóceń funkcjonowania emocjonalnego i poznawczego; z trudem skupia uwagę, działania wykonuje wolno, a niskie tempo, brak płynności i wybuchowość artykulacji utrudniają zdolność wypowiedzenia się. Sąd podkreślił, iż biegli psychologowie zwracali uwagę, iż myślenie u ubezpieczonego jest spowolnione, zdolność zapamiętywania typu słuchowego i wzrokowego obniżona a uzyskane wykształcenie w ocenie globalnej mogło pełnić raczej funkcję terapeutyczną i rehabilitacyjną aniżeli realnego wykorzystania tej wiedzy w celach zarobkowych. Z uwagi na wyżej wymienione trudności w obszarze uwagi, pamięci, tempa myślenia, zdolności komunikacyjnych nie jest możliwe wykonywanie przez niego jakiegokolwiek pracy, tym bardziej zgodnej z uzyskanymi kwalifikacjami. Biegli zgodnie także podkreślali, że ubezpieczony w warunkach szczególnych i dla niego specjalnie tworzonych zdawał egzamin maturalny, uczył się, studiował. Tak więc trudno identyfikować jego poziom wiedzy a tym bardziej rzeczywistych umiejętności jako wystarczający do podejmowania działań zarobkowych. Fakt ukończenia studiów przez badanego (przy znacznych udogodnieniach) nie oznacza, iż jest on zdolny do pracy umysłowej. Wykształcenie wyższe świadczy o przyswojeniu

i znajomości wiadomości jednak ich wykorzystanie w pracy zawodowej jest niemożliwe. Sąd Okręgowy zwrócił nadto uwagę, iż wszyscy biegli przyznali, że niedowład czterokończynowy, drżenie rąk, objawy zespołu mózdkowego z zaburzeniami równowagi, podwójne widzenie utrudniają funkcjonowanie. W tym stanie niemożliwe jest m.in. korzystanie z komputera. Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło także i to, że biegli psychologowie i za nimi biegli z zakresu medycyny pracy wskazywali, że sprawność intelektualna ubezpieczonego mieści się w granicach przeciętnej dla jego wieku, w obszarze myślenia, zarówno w sferze słowno-pojęciowej, jak i spostrzeżeniowo-wykonawczej występuje spowolnienie, które pogarsza sprawność wykonywania zadań, występują także zaburzenia koordynacji wzrokowo-ruchowej, osłabienie zdolności koncentracji uwagi oraz istnienie odchyleń od normy w zakresie sprawności pamięci świeżej. U ubezpieczonego występuje szczególnie zbieg kilku poważnych deficytów w rozwoju funkcji niezbędnych dla podjęcia i satysfakcjonującego wywiązywania się z obowiązków związanych z nauką lub pracą. Zaburzenia w komunikacji werbalnej, problemy z koordynacją wzrokowo-ruchową, obniżenie tempa myślenia, osłabienie zdolności koncentracji uwagi oraz istnienie odchyleń od normy w zakresie sprawności pamięci świeżej, a także nakładające się na nie, a niekiedy wzmacniające je dodatkowo, problemy emocjonalne (nastawienie obronne i brak wiary w podążanie obowiązkom, obawy przed niewłaściwym postrzeganiem go przez innych ludzi, problemy z komunikowaniem się) podają w uzasadnioną wątpliwość możliwość podjęcia pracy zgodnie z potwierdzonymi formalnie kwalifikacjami. Dodatkowo problemy ze zdrowiem somatycznym i ich psychologiczny aspekt (np. lęki związane z zaburzeniami równowagi) potwierdzają brak zdolności ubezpieczonego do podjęcia pracy zawodowej, nie tylko umysłowej, ale i jakiegokolwiek fizycznej, nawet lekkiej. Sąd Okręgowy podkreślił nadto, iż biegli zwrócili uwagę na istotne uszkodzenie mowy ubezpieczonego, która jest zamazana i utrudnia kontrolowanie się oraz nigdy nie ulegnie poprawie. Występuje także istotny i utrwalony deficyt ze strony narządu wzroku pod postacią dwojenia się, które utrudnia koordynację wzrokową i wielogodzinną pracę przy monitorze, a także uszkodzenie mózdku pod postacią oczopląsu poziomego, chodu niepewnego i na szerokiej podstawie przekładającego się na chód spastyczny i chwiejny.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy wskazał, iż wszyscy biegli zgodnie uznali, że z powodów szczegółowo opisanych schorzeń i ich objawów, ubezpieczony jest w dalszym ciągu po dniu 31 października 2012 roku całkowicie niezdolny do pracy z powodu następstw wypadku jakiego uległ przed ukończeniem 16 roku życia. Jednocześnie wszyscy biegli ostatecznie przyjęli, że niezdolność ta ma charakter trwały albowiem możliwości rehabilitacji ubezpieczonego się wyczerpały, a charakter uszkodzeń jego organizmu, bardzo dokładnie opisany przez biegłych, nie pozwoli na wykonywanie jakiegokolwiek pracy. Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło, iż co prawda początkowo pierwszy biegły neurolog (J. W.), psycholog (D. S.) i biegły medycyny pracy (R. G.) przyjęli, że stwierdzona całkowita niezdolność ubezpieczonego do pracy ma charakter okresowy, niemniej po zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją składaną w toku postępowania i z argumentami zawartymi w opiniach kolejnych biegłych tych specjalności, biegli J. W. i R. G. zmienili swoje stanowisko i poparli orzeczenie o trwałym charakterze niezdolności.

Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło, iż pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem biegłych, wnosząc o kolejne uzupełnienie przez tych biegłych poprzez wskazanie co spowodowało tę zmianę. Sąd nie uwzględnił jednak tego wniosku z uwagi na bardzo obszernie uzasadniane opinie kolejnych biegłych, z którymi biegli J. W. i R. G. się zgodzili.

Sąd Okręgowy dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego uznał, iż opinie biegłych są pełne, logiczne i wyczerpujące. Zostały sporządzone w sposób rzetelny, przez uprawnione do tego osoby, w granicach przyznanych im kompetencji. Nie ujawniły się też żadne okoliczności w sprawie, które podważałyby rzetelność ich sporządzenia. Sąd Okręgowy w pełni przypisał rzeczonym opiniom przymiot wiarygodności, czyniąc je podstawą ustaleń faktycznych. Argumentacja biegłych jest w ocenie Sądu przekonująca. Dodatkowo Sąd Okręgowy zważył, że opinie były obiektywne. Biegli bowiem nie mieli żadnego interesu w tym aby ustalić stan zdrowia ubezpieczonego odmiennie od faktycznego. Dlatego też Sąd ocenił je jako miarodajne dla wydania rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie.

Odnosząc się natomiast do wniosku pozwanego organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych, Sąd Okręgowy powołując się na wyrok Sądu Najwyższego wskazał, iż nie ma uzasadnienia wniosek o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Zasada kontrydiktoryjności procesu powoduje, że to strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie; ewentualnie uzasadniają

powołanie dodatkowych opinii, ale decyzja co do powołania nowych biegłych należy do Sądu i jest uzależniona od zasadności złożonych wniosków dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 roku w sprawie I UK 102/09, LEX nr 537027). W tym miejscu Sąd Okręgowy miał także na uwadze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2009 roku (II CSK 642/08, LEX nr 511998), w który Sąd ten stwierdził, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu praw do renty rodzinnej i socjalnej od dnia 1 listopada 2012 roku na trwałe.

Pełnomocnik organu rentowego wywiódł apelację od przedmiotowego wyroku zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek pominięcia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłych neurologa (J. W.) i biegłego specjalisty medycyny pracy (R. G.) o wskazanie, jakie to okoliczności medyczne, znane dopiero kolejnym biegłym, wpłynęły na zmianę dotychczasowego stanowiska biegłych co do uznania trwałej niezdolności do pracy ubezpieczonego, co miało wpływ na wynik sprawy,

- błąd w ustaleniach faktycznych Sądu, przez przyjęcie, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do renty rodzinnej i renty socjalnej od dnia 1 listopada 2012 roku na trwałe.

Wskazując na powyższe, pełnomocnik organu rentowego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku w całości i oddalenie odwołania K. O. (1).

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik organu rentowego wskazał, że w swoich zastrzeżeniach do opinii biegłych sądowych od samego początku podnosił, że w kwestii aspektu medycznego niezdolności do pracy ubezpieczonego nie ma większych różnic w ocenie dokonanej przez biegłych, a oceną lekarzy organu rentowego. Istotna różnica dotyczy natomiast podejścia do aspektu socjalnego, wskazując na okoliczność, że ubezpieczony posiada określone kwalifikacje - ukończył studia licencjackie, a następnie magisterskie i podyplomowe. Pełnomocnik organu rentowego podkreślił, iż wskazując na powyższe wątpliwości wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej tych biegłych o wskazanie, jakie to okoliczności medyczne, znane dopiero kolejnym biegłym, wpłynęły na zmianę dotychczasowego stanowiska biegłych co do uznania trwałej niezdolności do pracy ubezpieczonego. W ocenie Sądu sprawa została dostatecznie wyjaśniona w opinii biegłych, z tych też względów nie uwzględnił wniosku pozwanego.

W ocenie pozwanego organu taka konstatacja Sądu I instancji jest nieuprawniona w świetle materiału dowodowego. Zweryfikowanie wątpliwości podnoszonych w zastrzeżeniach do opinii biegłych, w ocenie pozwanego, mogło nastąpić przez przeprowadzenie wnioskowanego dowodu. Sfera socjalna przy ocenie niezdolności do pracy daje możliwość odzyskania zdolności do pracy nie tylko wobec poprawy stanu zdrowia, lecz również wobec rozwoju cywilizacyjnego, ułatwiającego pracę na danym stanowisku. Wysokie kwalifikacje ubezpieczonego (studia wyższe) potwierdzają wysokie możliwości psychofizyczne, a co za tym idzie możliwość nabywania nowych umiejętności, zwłaszcza wobec wieku ubezpieczonego. W ocenie organu rentowego orzeczenie trwałej niezdolności do pracy ubezpieczonego pozostaje w sprzeczności z definicją niezdolności do pracy.

Wskazując na powyższe, organ rentowy uznał, iż Sąd Okręgowy nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, a pominięcie wniosku dowodowego pozwanego w sposób istotny wpłynęło na wynik sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.).

Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w całości popiera rozważania prawne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie przyjętych podstaw prawnych zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji prawidłowo zatem wskazał, że sprawie zastosowanie znajdują przepisy art. 65 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz art. 4 ust. 1 ustawy z 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej. Zważyć przy tym należy, iż apelujący nie podnosił żadnych zarzutów naruszenia prawa materialnego, a treść apelacji skupiała się wyłącznie na ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Kontrola zaskarżonego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyroku doprowadziła do wniosku, iż w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący i dokonał prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach wyroku wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu I instancji i traktując je jako własne, nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5.11.1998 r., I PKN 339/98, OSNAiUS z 1999 r., nr 24, poz. 776). Nie budzi bowiem wątpliwości, że obecnie ubezpieczony jest nadal całkowicie niezdolny do pracy.

Wskazać należy, iż ustalenie powyższe Sąd I instancji poczynił po należycie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym oraz po wyjaśnieniu w jego toku wszelkich spornych kwestii, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić przy tym należy, że Sąd Okręgowy powołał dwa niezależne zespoły biegłych, które w oparciu o przedstawioną im dokumentację medyczną oraz badanie podmiotowe i przedmiotowe ubezpieczonego K. O. (1) wydały niezależne od siebie, jednak tożsame we wnioskach końcowych opinie na temat stanu zdrowia odwołującego się.

W swoich opiniach biegli z zakresu neurologii J. W., psychologii D. S. oraz medycyny pracy R. G. jednoznacznie stwierdzili, że aktualny stan zdrowia K. O. (1) począwszy od 1 listopada 2012 roku czyni go nadal całkowicie niezdolnym do pracy. To samo stwierdził drugi zespół biegłych lekarzy sądowych w sprawie tj. biegła z zakresu neurologii B. M. oraz medycyny pracy A. J. a także biegły z zakresu psychologii K. B., którzy w swoich opiniach wskazali, że ubezpieczony jest całkowicie, trwale niezdolny do pracy. Biegli wskazali, iż u wnioskodawcy występuje niedowład spastyczny 4-kończynowy z przewagą kończyn lewych stopnia znacznego, co powoduje niewydolność lokomocyjną znacznego stopnia. Zwrócili też uwagę, iż u ubezpieczonego występuje tzw. zamazana mowa oraz utrwalony deficyt ze strony narządu wzroku pod postacią dwojenia się, który zdecydowanie utrudnia koordynację wzrokową i wielogodzinną pracę przy monitorze. Nadto u ubezpieczonego rozpoznaje się uszkodzenie mózdzku pod postacią oczopląsu poziomego,

niepewnego chodu (chód spastyczny i chwiejny). Biegłe podkreśliły, iż powyższe schorzenia wprost wskazują na istotne deficyty centralnego układu nerwowego, dając podstawę do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy.

Co istotne w świetle zarzutów apelacji cyt. „ (...) wskazania jakie okoliczności medyczne, znane dopiero kolejnym biegłym, wpłynęły na zmianę dotychczasowego stanowiska biegłych co do uznania trwałej niezdolności do pracy, co miało wpływ na wynik sprawy”, wskazać należy, że biegli w drugim składzie: neurolog B. M. i biegły medycyny pracy A. J. jasno i stanowczo wyjaśnili, iż ze względu na charakter schorzeń, posiadane doświadczenie, wiedzę specjalistyczną i brak możliwości wyrehabilitowania się ubezpieczonego nie istnieje nawet hipotetyczna możliwość poprawy zdrowia ubezpieczonego oraz odzyskania przez niego zdolności do pracy. Wnioski te należy odnieść do okoliczności sprawy biorąc pod uwagę, że pierwszy skład biegłych badał ubezpieczonego w styczniu, kwietniu i czerwcu 2013r. i prognozował wówczas możliwość poprawy w okresie 2 lat z uwagi na młody wiek ubezpieczonego. Drugi skład biegłych badał natomiast ubezpieczonego po upływie prawie tego 2 letniego okresu w sierpniu 2014 r. i stwierdził utrwalony niedowład 4 kończynowy z przewagą lewych kończyn i utrwalone uszkodzenie nerwu odwodzącego po stronie prawej.

Wbrew sugestii organu przedstawionej w piśmie z dnia 23 października 2014r. podczas badania i oceny przebiegu dotychczasowego leczenia biegli w drugim składzie nie wskazali cyt. „na możliwość zaistnienia nawet niewielkiej, ale poprawy„. Za gołosłowne, na płaszczyźnie polemiki z prawidłowo ocenionym materiałem dowodowym należało uznać również stwierdzenie organu o domaganiu się uznania przy ponownym zajęciu stanowiska przez biegłych cyt. „ niewątpliwie znacznych postępów medycyny w ostatnich latach i przypuszczalnych dalszych /wiele sukcesów jest nieoczekiwanych nawet dla światowej sławy badaczy i lekarzy” ?

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż Sąd Okręgowy miał podstawy do uznania, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie był wystarczający do wydania rozstrzygnięcia.

Podkreślenia wymaga, iż w wyroku z dnia 20 października 1999 roku (II UKN 158/99, OSNAPiUS z 2001r., nr 2, pozycja 51) Sąd Najwyższy uznał, że żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Przytoczyć należy także, iż zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.) (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 roku, III CKN 211/97, OSNP 1998/1/24).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela powyższe stanowisko. Skoro dwa zespoły biegłych specjalistów ostatecznie jednolicie uznało, iż ubezpieczony jest nadal całkowicie niezdolny do pracy, i ta niezdolność ma charakter trwały, to kwestia ta, w postępowaniu przed Sądem I instancji, została w sposób należyty wyjaśniona.

Wskazania wymaga jednocześnie, iż w wyroku z dnia 16 grudnia 1998 roku, (II UKN 396/98 OSNAPiUS 2000r., nr 4, pozycja 161) Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy Sąd zasięgnął opinii biegłych, to ewentualne powołanie jeszcze innych biegłych można by uznać za powinność sądu tylko wtedy, gdy pierwotna opinia budzi istotne i nie dające się usunąć wątpliwości, a zainteresowana strona wykazuje nieporadność w zgłaszaniu odpowiednich wniosków dowodowych. Takich wątpliwości, zdaniem Sądu Apelacyjnego opinie opuszczone przez Sąd Okręgowy nie zawierają, bowiem jak już była o tym mowa, są spójne i należyście uzasadnione.

Jeżeli więc Sąd Okręgowy uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, to nie ma potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 r., II UKN 96/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 869; z dnia 06 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 476; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 100; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 408).

Ponadto wskazać należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, iż potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co strona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 807; z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 108/97, OSNAPiUS 1998 nr 5, poz. 161; wyrok z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998 nr 13 poz. 408 oraz wyrok z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97, OSNAPiUS 1998 nr 20, poz. 612).

Mając zatem powyższe rozważania na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdza, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji było prawidłowe i zasadne, albowiem brak jest podstaw do kwestionowania zasadności wniosków wynikających z opinii biegłych lekarzy sądowych wypowiadających się w sprawie i słusznie Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oprął na treści kwestionowanych przez apelującego opinii. Z zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że odwołujący jest osobą całkowicie trwale niezdolną do pracy.

Wobec uznania, że zarzut apelacyjny był bezzasadny – na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację złożoną w niniejszej sprawie.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka SSO del. Anna Stasiewicz – Kokotowska